

# PRACA

CENA 25 GROSZY.

PRZEMIEATA:

MIESIĘCZNIE . . . . . Zł. 1.—  
 NA PROWINCJI . . . . . 1.45  
 ZAGRANICĄ . . . . . 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.,  
 za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,  
 zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy  
 Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz  
 Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej

**TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY**

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 20388 — Administr., czynna codzien. od g. 5—8 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

## Niepokojujące objawy POD PŁASZCZYKIEM

Sytuacja na odcinku robotniczym jest obecnie bardzo ciężka. To, co zwykle już w maju każdego roku staje się objawem zwykłym, a mianowicie poważne zmniejszenie się liczby bezrobotnych, tego roku — mimo to, że już przekroczyliśmy połowę czerwca — faktu dużego spadku ilości bezrobotnych nie obserwujemy.

Budżet państwa zmniejszony został o 400 milionów złotych. Pociągnie to za sobą dalsze bardzo poważne oszczędności. Na uruchomienie więc przez państwo dużych robót publicznych, przy których znalazłaby zajęcie poważna ilość bezrobotnych, liczyć tak bardzo nie można. Samorządy, których obowiązkiem jest zatrudnienie w porze letniej robotników sezonowych, toną w długach, duszą się z powodu szalejącego kryzysu i wobec tego obowiązku swego nie spełniają.

Na tle tego rodzaju ciężkiej sytuacji mnożą się wypadki, które każdemu działaczowi politycznemu dużo dają do myślenia. Coraz bowiem częściej mają miejsca masowe wystąpienia bezrobotnych, coraz częściej dochodzi do sekcji pomiędzy tłumem bezrobotnych a organami bezpieczeństwa. Dzieje się tak nietylko w ośrodkach robotniczych, jak np. Jaworzno, ma to miejsce również w niektórych okręgach rolnych jak np. powiat Wieluński, a więc tych, które rok rocznie poważne ilości pracowników rolnych wysyłały do Niemiec na roboty polne. Dziś, z powodu poważnego ograniczenia przez Niemcy kontyngentu robotników rolnych, ludność powiatów granicznych znalazła się w niemiłej ciężkiej sytuacji ekonomicznej.

Do tych objawów dochodzi tak specyficzny, jak niedawny strajk tramwajarzy i pracowników autobusowych w Warszawie. Nie był to zatarg na tle braku pracy, nie był więc to wybuch głodnych, daremnie poszukujących pracy. A jednak — akcję całą w ręce swoje ujęli komuniści i nią kierowali. Związki zawodowe nie odegrały żadnej roli. I nic dziwnego! Jest ich bowiem kilka; nawzajem się zwalczają i licytują. Strajk więc przeszedł ponad ich głowami. Przeszedł ten trzeci i nie robił już akcji ekonomicznej, ale wybitnie polityczną i antypaństwową. Przyznała się do tego publicznie moskiewskie „Izwestija“.

Około tych, brzemiennej w skutki zjawisk, nikt nie może w Polsce przejść obojętnie. Działacz polityczny, któremu niepodległość Polski jest droga, znaleźć musi środki na walkę z kryzysem ekonomicznym i na walkę z szalejącym bezrobociem.

Działacz zawodowy — musi sobie powiedzieć, że już najwyższy czas, aby w Polsce powołać do życia silne zjednoczone związki zawodowe; niezależne, ale wyraźnie stojące na gruncie państwowym.

### Dzień spółdzielczości w Łodzi

(B. prezydent Wojciechowski wygłosił prelekcję)

W dniu 14 b. m. Łódź obchodziła święto spółdzielczości, które wiązało się z 25-letnim jubileuszem intensywnej pracy na niwie spółdzielczej twórcy ruchu spółdzielczego w Polsce b. Prezydenta Rzplitej prof. Stanisława Wojciechowskiego.

Jeszcze w sobotę, dnia 13 b. m. w godzinach wieczornych przez ulicę miasta przeciągnęły reklamowe wozy spółdzielcze. Wystawy poszczególnych sklepów były bogato dekorowane.

Z wozów rozdawano ulotki propagandowe.

W dniu 14 b. m. w godzinach porannych w poszczególnych sklepach spółdzielczych oraz punktach poczęli gromadzić się członkowie spółdzielni na nadzwyczajne posiedzenia, poczem przez ulice miasta przeciągnęły na zborny punkt pod licznymi sztandarami tęczowymi.

O godzinie 14-ej odbyła się w sali Filharmonii akademja spółdzielcza, która transmitowana była przez radio. Akademję zaszczylił swą obecnością b. Prezydent Rzplitej, twórca ruchu spółdzielczego w Polsce, prof. Stanisław Wojciechowski.

Akademję rozpoczął poseł Wolczyński Józef, który powitał b. Prez. Wojciechowskiego i licznie zebranych.

Następnie zabrał głos prof. Wojciechowski, który w swym przemówieniu podkreślił znaczenie ruchu spółdzielczego w życiu państwowym i dodatni jego wpływ na kształtowanie się życia gospodarczego i kulturalnego szerokich mas robotników i rolników.

Prof. Wojciechowski zaznaczył, że właśnie w okresie największego wzrostu bezrobocia i ogromnego spadku dochodów szerokich mas pracowniczych, ruch spółdzielczy spożywców wykazuje wielką odporność i siłę rozwojową.

Po przemówieniu prof. Wojciechowskiego, nastąpiła część wokalnno-muzyczna.

Międzynarodówka socjalistyczna raz po raz daje wyraz swym pacyfistycznym tendencjom, grząc w uchwalanych rezolucjach i ogłaszanych deklaracjach swych przywódców przeciwko zbrojeniom państw, militarystom, a propagując natomiast pokój powszechny i zgodne współżycie narodów. Te wystąpienia jednak robią dosyć dziwne wrażenie na bezstronnym obserwatorze. Przedewszystkiem przybiera na sile ich ton, ilekroć na porządku dziennym polityki europejskiej stają sprawy, związane z postanowieniami traktatów pokojowych, w pierwszym rzędzie traktatu wersalskiego, a następnie późniejszych umów międzynarodowych, wymierzonych przeciwko imperjalistycznym zapędom — Niemiec, lub też sprawy będące wyrazem odwetowych dążeń niemieckich, a pokryte płaszczykiem „gospodarczych potrzeb” — Rzeszy.

W tych wystąpieniach i deklaracjach przywódców II międzynarodówki, atakowane jest niezmiernie często państwo polskie i jego rząd. P. Vanderwelde, stojący na czele międzynarodówki, nie wahał się niedawno stwierdzić publicznie, że traktat wersalski niesłusznie rozbudował Polskę i to o jedną trzecią zwiele.

Głos jego nie jest odosobniony! I rzecz znamienna, zawodowi pacyfiści, renomowani glosiciele zasad powszechnej sprawiedliwości i zgodnego współżycia narodów, ani na na jeden moment nie uważają, aby takie i podobne wystąpienia naruszały w czemkolwiek pokój europejski i światowy, aby w czemkolwiek przyczyniały się do burzenia, czy choćby podważania, utrwalonej po wojnie światowej zasad i stosunków.

Nie spotkaliśmy się bodajże ani z jednym poważnym wystąpieniem ze strony międzynarodówki przeciwko uroszczeniom „republikańskich” Niemiec w ich rewizjonistycznych zapędach, w ich dążeniach do oderwania od Polski ziem, stanowiących jej integralną własność, zespolonych jaknajściślej z macierzą pod względem etnicznym, gospodarczym i historycznym. Godnym specjalnego podkreślenia jest fakt, iż ta psychoza, to uleganie wpływom niemieckim, przyodziane pacyfistycznym i anti-militarnym płaszczykiem, jest specjalnie silne i specjalnie jaskrawe u socjalistów dwóch krajów, w pierwszym rzędzie

wystawianych na sztych zaczepnych, odwetowych reszceń i dążeń niemieckich mianowicie Polski i Francji. Jest coś karykaturalnego, coś wręcz niesamowitego w „anti-militarnych” wystąpieniach socjalistów tych krajów w porównaniu z rzeczywistością niemiecką, z nastrojami, nurtującymi Rzeszę, zaszczyconymi i podtrzymywanymi przez przywódców nacjonalizmu niemieckiego z pod znaku Hitlera, a pobłażliwie tolerowanymi przez socjaldemokrację niemiecką. Niedawno na zjeździe partyjnym socjalistów francuskich uchwalono zasadę, potraktowaną jako dogmat prawowierności pacyfistycznej, aby przeciwstawić się w parlamencie wszelkim wydatkom na potrzeby obrony narodowej. W tym samym mniej więcej czasie na łamach „Robotnika”, będącego odbiciem prądów, nurtujących polski odłam drugiej międzynarodówki, udowodniano, iż należy w pierwszym rzędzie w budżecie państwowym skreślić kredyty na armję, jej uzbrojenie i szkolenie, jako naczelną warunek przyszłego „twórczego” programu działania przy urządzeniu ram wewnętrznych naszego życia państwowego.

Nie są to li tylko pojedyncze wystąpienia i odosobnione wypadki, raczej jeszcze jedna jaskrawa w swych barwach i wymowna w swoim wyrazie ilustracja „pryncypjalnych” poglądów i zasad. Przecież omal nazajutrz po słynnych wystąpieniach Treviranusa, domagającego się inkorporacji całych połaci ziem polskich do Rzeszy Niemieckiej, z racji dyskusji budżetowej socjaliści polscy stawiali postulat... obniżenia o kilkadziesiąt tysięcy stanu pokojowego naszej armji, będącej gwarancją nienaruszalności granic Rzeczypospolitej.

Aby już karykatura była zupełna, aby rzeczywistość nie pozostawiała żadnych wątpliwości i niedomowień — należy dodać, iż przytoczone powyżej uchwały i deklaracje socjalistów francuskich i polskich zbiegają się niemal co do dnia ze spuszczeniem na wodę pierwszego pancernika niemieckiego, ochrzczonego znamienną nazwą „Deutschland” przeznaczzonego — według wyjaśnień niemieckiego ministra wojny — do działań wojennych przeciwko Polsce, a zbudowanego z kredytów, wniesionych do budżetu przez socjalistyczny rząd Müllera. A w dalszej budowie jest następna serja takichże pancerników, kredyty na które znalazły się w budżecie Rzeszy dzięki przychylnemu stanowisku socjalistów niemieckich, mimo kryzysu gospodarczego i szalejącego milionowego bezrobocia.

Oto wymowne pendant do uchwał francuskich przeciwko wydatkom na cele obrony narodowej i polskich deklaracji socjalistycznych o rozbrojeniu!

Dziwnie „nieuzgodnione” jest w tym względzie stanowisko pacyfistycznych doktrynerów z międzynarodówki, jeśli oczywiście chodzi o samą zasadę, o jedność poglądu, który za to jest przeraźliwie jasny i uzgodniony aż do drobiazgów, jeśli z kolei rzeczy idzie o Polskę i Francję, oraz obronę tych krajów przed prowokacyjnymi wystąpieniami Niemiec. Nauka z 1914 r. bezprzykładnie krwawa w swych skutkach dla socjalizmu Polski i Francji poszła w zapomnienie. St. Radzki.

W dniu 20 czerwca t. j. w sobotę o godzinie 7-ej wiecz. w lokalu Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lew. (ul. Piotrkowska 91) odbędzie się

## KONFERENCJA Zarządów Dzielnicowych N. P. R.-Lewicy Okręgu Łódzkiego,

na której referaty wygłoszą koledzy posłowie.

Wstęp na Konferencję wyłącznie dla członków Zarządu Okręgowego, Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego oraz Zarządów Dzielnicowych i Kół.



# Sensacyjne debaty w Radzie Miejskiej

(Domy na Polesiu — Roboty publiczne... — Kotłowisko dookoła zarzutów przeciwko dwóm ławnikom i dookoła walki: Wieliński - P. P. S. C. K. W.)

W trybie wyjątkowym bo w poniedziałek zostało zwołane posiedzenie Rady Miejskiej, by załatwić wiele spraw, a pomiędzy innymi i sprawę zarzutów, stawianych ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

## ROBOTY MIEJSKIE

Na zapytanie r. Wojewódzkiego, w jakim stadium są roboty sezonowe — odpowiedział prezydent Ziemięcki, że dzięki funduszom, uzyskanym od Rządu kanalizacyjne roboty będą prowadzone na 6 dni, brukarskie 5 dni, a plantacyjne 4 dni w tygodniu. Zawsze i to jest pewien postęp w porównaniu do poprzednich 3 dniowych głódówek.

## W SPRAWIE MIESZKAŃ NA POLESIU

Rada powołała Komisję w składzie 6 członków do decyzji o przydziale mieszkań na Polesiu Konstamtynowskiem. Frakcja N. P. R. udziału nie wzięła w wyborach, składając oświadczenie, odczytane przez r. Waszkiewicza, że ponieważ mieszkania na Polesiu są przeznaczone nie dla biednej ludności, a często nawet dla dygnitarzy magistrackich, że skład Komisji nie gwarantuje możliwości wpływu zgodnie z interesem ludności na jej pracę, w głosowaniu udziału nie bierze, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za taki stan rzeczy.

Przy okazji ustalania cen radni Wojewódzki i Waszkiewicz wskazali na tę szaloną niesprawiedliwość dopuszczaną przez socjalistyczną większość, że najbiedniejsza ludność m. Łodzi musi dopłacać do mieszkań zajmowanych przez ludzi nieuleżywalnych i mieszkających w 3 pokojowych lokalach. Przynotowali wreszcie dane, że obecnie Magistrat chce iść tą drogą, jaką wskazywała frakcja N. P. R., ale jest zapóźno i napróżno wydano kilkanaście milionów złotych, nie przynosząc korzyści tym, którzy na pomoc Miasta mieli prawo liczyć.

## SUBSYDJA DLA SWOICH...

Następnie Magistrat zgłosił wniosek, by dać jednorazowo 1.000 złotych, oraz półrocznie zł. 2.250 Klasowemu Związkowi Robotników, Dozorców i Służby Domowej w celu utrzymania biura pośrednictwa służby domowej.

R. Wojewódzki wskazał, że każdy Związek utrzymuje biuro pośrednictwa pracy, ale nie zdarzało się dotychczas, by miasto subsydiowało związki zawodowe. Obecna propozycja Magistratu jest to zwyczajne subsydjum dla socjalistycznego upadającego związku, wypłacane w dodatku w tym czasie, kiedy Miasto boryka się z trudnościami finansowymi oraz musi skraćć budżet Opieki Społecznej. Pomimo tego większość uchwaliła subsydjum dla towarzyszy.

## NARESZCIE...

Uchwalono wreszcie utrzymać w mocy uchwałę poprzedniego magistratu co do zamiany z Min. Kolei gruntów na Polesiu z gruntami pomiędzy ulicą Składową, Kilińskiego i Sienkiewicza, przyczem Min.

Kolei decyduje się w przyszłym roku dać 1/3 część wydatków na wjadukt pomiędzy Wysoką i Tramwajową, Miasto zaś ma dać 2/3, co się tyczy mostu na ulicy Kilińskiego, to ma być on już w obecnym roku skasowany, co umożliwi przeprowadzenie tam linii tramwajowej.

Nareszcie sprawa, o którą frakcja N. P. R. dobijała się od 3-ich lat wchodzi, choć bardzo powoli, na realne tory.

Wreszcie po załatwieniu całego szeregu drobnych spraw, przystąpiono do interesującej żywo całe miasto sprawy zarzutów, stawianych ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

## SENSACYJNA SPRAWA DWÓCH ŁAWNİKÓW

Sprawozdanie zdawał przewodniczący specjalnej komisji r. Hartmann (P. P. S.) Komisja doszła do przekonania, że niema danych na to, że ławnicy są winni zarzucanych im nadużyć, natomiast wiceprezydent Wieliński miał prawo i obowiązek domagać się zbadania zarzutów.

Wniosków jednakże Komisja żadnych nie zgłosiła.

Rezultat ten tłumaczył p. Wieliński w ten sposób, że ponieważ za zeznania choćby i prawdziwe, a uwłaczające komukolwiek, wypowiedziane wobec Komisji, świadek może być pociągnięty do odpowiedzialności, ani on, ani inni świadkowie w całości wypowiedzieć się nie mogli. Natomiast i on i inni świadkowie chętnie złożą zeznania w sądzie, gdzie im za to odpowiedzialność nie grozi.

Jeden z członków Komisji radny Pfeifer (N. P. R.) w dłuższym oświadczeniu umotywował, że zawinił tu przede wszystkim prezydent Ziemięcki odkładając tę sprawę przez szereg miesięcy. Radny Pfeifer twierdzi, że tym sposobem p. Ziemięcki miał na celu nie interes miasta, ale interes partii, gdyż przeciąganie sprawy miało na celu nie wychodzenie z nią w czasie projektowanych w tym czasie wyborów do Rady Miejskiej.

Wpłynęło to zasadniczo na rezultat badań, gdyż w tym czasie umarł jubiler, u którego był zamówiony pierścionek jakoby dla jednego z dygnitarzy magistrackich.

Następnie zabrał głos drugi członek Komisji r. Mincberg (Ortodoksi) i wskazał, że jednakże zeznania świadków wskazywały, że umowa z Tow. Asfaltowem nie była zawarta należycie i jest tam wiele punktów niejasnych. Wreszcie propozycja, uczyniona p. Wielińskiemu przez jednego z ławników co do możliwości zarobienia 75 tysięcy złotych, nie może być traktowana jako żart.

Zabiera głos prezydent Ziemięcki i drżącym głosem w najwyższym zdenerwowaniu stara się zbijać zarzut r. Pfeifera co do partyjnych motywów zwłoki, ale mu się to niebardzo udaje.

Wielką sensację wywołuje wejście na trybunę wice-prezydenta Wielińskiego, który w całości podtrzymuje wszystkie swoje zarzuty, w dalszym ciągu twierdzi o nie-

nej propozycji co do łapówki przy sprzedaży domu i przytacza wreszcie całkiem nowy dokument, a mianowicie, że ławnik Kuk wydał Kasie Miejskiej dyspozycję liczenia przedsiębiorcy Tyllerowi tylko 4% za wcześniej wypłacone pieniądze, gdybyła wyrażna uchwała Magistratu, by strącać 9 i 11 procent.

Oświadczenie to wywołuje wielką sensację.

Wice-prezydent Wieliński potwierdza wreszcie, że widocznym było, że prezydent Ziemięcki przewlekał sprawę pomimo tego, że on domagał się jaknajrychlejszego załatwienia sprawy. Te niesłychane stosunki zmusiły go do ustąpienia z P. P. S., gdyż nie chciał brać na siebie odpowiedzialności za tego rodzaju postępków swoich towarzyszy, musiał ratować swoją godność osobistą.

Wogóle w ciągu całej debaty widać było, że stosunki w Magistracie są wysoce anormalne, że najwyżsi dygnitarze w oczu zarzucają sobie szantaże, kłamstwa i oszczerstwa.

Ponieważ dyskusja ciągnęła się do godz. 3<sup>1/2</sup> rano, r. Wojewódzki postawił wniosek, by wobec nowych ujawnionych faktów i późnej pory posiedzenie odroczyć.

Wniosek został przyjęty i posiedzenie odroczone do czwartku.

## POSIEDZENIE CZWARTKOWE

W ubiegły czwartek odbył się dalszy ciąg poniedziałkowego posiedzenia. W międzyczasie p. Hartmann (P. P. S.), przewodniczący Komisji specjalnej, zwołał posiedzenie Komisji. Radni Pfeifer i Mincberg uważali, że Komisję zwołano bezprawnie, gdyż złożeniem sprawozdania na Radzie zakończyła swe czynności.

Na Radzie Miejskiej wzmiankowani radni oświadczyli, że wobec zmian, wprowadzonych do protokołu, cofają swe podpisy na poprzednim protokole.

Długotrwała dyskusja nie dała nic nowego.

## DO SĄDU...

Radny Wojewódzki zgłosił wniosek o wezwanie ławników, by oddali sprawy zarzutów do Sądu. Obydwaj ławnicy oświadczyli, że skierują sprawy do sądu, czem cel wniosku został osiągnięty, jednakże socjaliści po tem oświadczeniu ławników głosowali przeciw wnioskowi, gdyż uważali, że nie mogą głosować za wnioskiem opozycji, chociażby był i słuszny.

Nie przeszedł i drugi wniosek r. Wojewódzkiego, by komisja rozpatrywała, kto był winien, że ta sprawa tak długo tkwiła w przydyjmu Magistratu.

## WNIOSEK O WOTUM NIEUFNOŚCI DLA P. WIELIŃSKIEGO I DLA MAGISTRATU

Wobec tego, że socjaliści, mszcząc się na wiceprezydencie Wielińskim za jego stanowisko w sprawie ławników, zgłosili wniosek o wotum nieufności dla niego, r. Waszkiewicz zgłosił wniosek o wotum nieufności dla całego Magistratu.

Oczywiście był to wniosek demonstracyjny i choć zupełnie zasłużony, wiadomo było jednakże, że nie przejdzie wobec karnej i ślepej na działalność magistratu większości socjalistyczno-chadeckosjonistycznej.

Wniosek o wotum nieufności przeszedł przy 7-miu głosach wstrzymujących się od głosowania. Frakcja NPR wobec obalenia zasadniczego wniosku co do całego magistratu w głosowaniu udziału nie przyjmowała.

Wniosek Komisji przeszedł 40 głosami przeciwko 13 przy 2 wstrzymujących się.

## JAKI BĘDZIE GŁOS OPINII?

Taka jest większość w Radzie; jaka będzie opinia w tych sprawach społeczeństwa, pokażą najbliższe wybory. Mamy pewność, że rezultat będzie cokolwiek inny.

Sprawa jednakże nie jest zakończona. Mamy nadzieję, że sąd dopiero da ostateczną odpowiedź na interesujące całą Łódź zapytania co do postępowania dwóch ławników i ich oskarżycieli.

Wniosek adw. Weicmana, by głosowaniem wstrzymać się do orzeczenia sądu też upadł i z tego powodu ortodoksi i folkisi wogóle w głosowaniach udziału nie brali.

## Zebrań Zarządu Okręgowego

### N. P. R.-Lewicy

W piątek, dnia 19 czerwca r. b. o godz. 7 m. 30 odbędzie się w lokalu własnym, ul. Piotrkowska 91. Posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lewicy w Łodzi.

O punktualne przybycie prosi ZARZĄD.

## Wycieczka Okręgowa do Radomia

Zarząd Okręgowy Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” urządza w dniu 28 i 29 czerwca 1931 r. wycieczkę okręgową do Radomia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kol. Stanisław Szewczyk codziennie w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 91.

## Wycieczka Kół VII-go „Orlecia”

Koło VII-e Z. P. M. P. „Orle” urządza w niedzielę, dnia 21 czerwca r. b. wycieczkę towarzyską do lasów zgierskich („Okręglak”). W pobliżu woda, kąpiel, łódki. Na miejscu odbędą się wspólne zdjęcia fotograficzne.

Zbiórka uczestników wycieczki na Bałuckim Rynku o godz. 6.45 rano. Członkowie innych Kół mile widziani.

Zarząd.

## Koło Pracowników Miejskich N. P. R. Lew. w Łodzi

W poniedziałek dnia 22 czerwca r. b. o godzinie 7.30 odbędzie się, nadzwyczajne zebranie członków Koła, na które zaproszony został kol. Inż. Wojewódzki.

Obecność wszystkich kolegów obowiązująca. Zarząd.

KINO-TEATR  
POWSZECHNEJ  
**Spółdzielni**  
SPOŻYWCÓW  
Sienkiewicza 40.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 w.

Na pierwszy seans ceny miejsc: I-sze i II-gie 60 groszy, III-cie 40 groszy. Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni oraz w soboty, niedziele i święta.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH ————— POTĘŻNE ARCYDZIEŁO FILMOWE

Dzieje awanturycznej hrabianki w wielkim filmie najnowszej produkcji p. t.

# Gra o mężczyznę

W ROLACH GŁÓWNYCH

**LIANA HAID**

Nad program: Arcywesola komedia amerykańska, oraz Tygodnik: aktualności krajowe

● **Następny program:** ●

# W Sidłach Szantażystów

W ROLI GŁÓWNEJ:  
**BRUNO ARNO**

● **Następny program.** ●

Kino-Teatr

# „Przedwiośnie”

Żeromskiego 74, róg Kopernika.

CENY MIEJSC: zł. 1.20 90 gr. i 60 gr.

Na 1 seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Początek seansów o g. 4 pp. W soboty, niedziele i święta o 2 p. p. Ostatni o godz. 10 wiecz.

I-szy wspaniały program erotyczny pod tytułem

# „KOBIEŃ”

W rolach głównych znana para artystów filmowych

**Norma Talmadge i G. Roland**

W NIEDZIELĘ,  
**PORANKI DLA DZIECI**  
Ceny miejsc dla dzieci 20 gr.

Wielki dramat ilustrujący stosunki rosyjsko-austrjackie p.t.

# „Kon i Kelly na wojnie”

Wesoła farsa

Następny program: **„Mesalina”**

KUPONY ULGOWE  
PO 75 GROSZY WAŻNE  
na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjąt. sobót, niedziel i świąt

## OGŁOSZENIE

w sprawie wynajmu mieszkań w Kolonji Miejskiej im. Montwilla Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi.

W związku z wykończeniem dalszych 12 domów na Polesiu Konstantynowskim, które oddane zostaną do użytku ludności miasta już w najbliższym czasie, Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości:

1. że o mieszkania te ubiegać się mogą:

a) o 1 pokojowe mieszkanie jedynie rodziny składające się conajmniej z 2 osób,

„ 2 „ „ „ „ „ 4 „

„ 3 „ „ „ „ „ 6 „

b) zamieszkałe faktycznie w Łodzi conajmniej od 2 lat,

c) nieposiadające własnej izby mieszkalnej lub zamieszkujące dotychczas w mieszkaniach, nieodpowiadających warunkom zdrowotnym (ciemne, wilgotne);

2. każdy ubiegający się o mieszkanie w kolonji winien złożyć odpowiednio wypełniony formularz — druk; formularz będzie wydawany przez Magistrat, przyczem urzędnik, wydający formularz będzie kasował na nim miejski znaczek w kwocie zł. 1. — Ci reflektanci, którym nie przydzielono mieszkań na skutek podań, złożonych w roku ubiegłym, a którzy pragną nadal o mieszkania się ubiegać, winni zgłosić się po formularz, od którego jednak opłata zł. 1. — pobrana nie będzie. W razie, jeżeli formularz nie będzie wypełniony zgodnie ze stanem faktycznym, petent traci wszelkie prawa do ubiegania o uzyskanie mieszkania: wszelkie podania, złożone dotychczas na formularzach nieprzepisowych rozpatrywane nie będą.

3. o przydziale mieszkania w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim decydować będzie ilość otrzymanych punktów, obliczonych z wypełnionego przez petenta formularza. Obliczenie punktów będzie dokonane w następujący sposób:

I. ilość osób wspólnie tworzących gospodarstwo domowe rodziny za każdego członka punktów 2;

II. warunki dotychczasowe mieszkania, zależne od ilości osób, zamieszkałych dotychczas we wspólnej z petentem izbie, a mianowicie:

przy 4 osobach punktów	1
„ 5 „ „	2
„ 6 „ „	4
„ 7 „ „	7
„ 8 „ „	12
„ 9 „ „	16
„ 10 „ „	20
„ 11 „ „	24

za każdą dalszą osobę 4 punkty więcej;

III. w razie, gdy jest obecnie sublokatorem — uzyskuje 5 punktów;

IV. w razie, jeżeli w jednej izbie mieszkają 2 rodziny, uzyskuje 4 punkty, w razie, jeżeli w jednej izbie mieszkają 3 rodziny uzyskuje 6 punktów, za każdą dalszą rodzinę uzyskuje 2 punkty więcej;

V. za usytuowanie dotychczasowego mieszkania: w suterenie — uzyskuje 5 punktów, na poddaszu — uzyskuje 3 punkty, za ciemne mieszkanie — uzyskuje 3 punkty, za wilgotne mieszkanie — uzyskuje 3 punkty. W razie równej ilości punktów o przydziale mieszkania będzie decydować losowanie.

4. Komorne w domach kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim będzie wynosić:

za mieszkanie, składające się z 1 pokoju i kuchni zł. 40.— mies.

„ „ „ z łazienką lub alkierzykiem „ 45.— „

za mieszkanie, składające się z pokoju i kuchni

na III piętrze zł. 35.— wzgl. 40.— „

za mieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni zł. 60.— „

„ „ „ „ 3 „ „ 107.— „

Uwagi: Do punktu 1-go: Przez rodzinę rozumieć należy oprócz lokatora, na którego imię ma być zapisane mieszkanie: conajmniej jedna osoba z nim (lokatorem) tworzy ognisko zomowe.

Reflektanci na wspomniane mieszkania winni zgłaszać się po formularze — podania do Wydziału Podatkowego (Plac Wolności 1, parter) w dniach 18, 19 i 20 czerwca r. b. w godzinach od 8.30 do 15 i w dniu 22 czerwca (poniedziałek) od godz. 8.30 do 13-ej i od 16-ej do 20-ej. Przyjmowanie podań odbywać się będzie w tymże lokalu w dniach 23, 24, 25 i 26 czerwca r. b. w godz. od 8.30 do 15-ej i w dniu 27 od godz. 8.30 do 15-ej i od 17-ej do 20-ej.

Podania złożone po wskazanym terminie rozpatrywane nie będą.

Magistrat m. Łodzi.

Łódź, dnia 16 czerwca 1931 roku.

## Dookoła odszkodowań niemieckich

W zamkniętym zielonym parku. — Dzieje konferencji. — Niemiecka reżyserja. — Anglikom nie spieszy się. — Zaniepokojenie we Francji. — Stany Zjednoczone badają sytuację

W zamku, pokrytym zielenią, wśród olbrzymiego zielonego parku tym razem szczerze zamkniętego i pilnie strzeżonego w Chequers, odbył się zjazd kanclerza niemieckiego i niemieckiego ministra spraw zagranicznych z ich angielskimi kolegami,

Konferencja w Chequers, — zanim jeszcze doszła do skutku, miała już swoje dzieje zmienne i znamienne. Uplanowana przez rząd niemiecki przed obradami w Genewie, miała zająć się ekonomicznym anslussem niemiecko-austriackim, ale została odroczone, gdyż wywołała zaniepokojenie we Francji. Tematem następnym miała być kwestja rozbrojenia. Stało się jednak tak, że jako temat główny wyłoniła się wysunięta przez rząd niemiecki rewizja planu Younga, zmniejszenie odszkodowań niemieckich.

W momencie, w którym zaczynał się zjazd, pojawiło się opracowywane oddawna rozporządzenie prezydenta Hindenburga w kwestji pokrycia deficytu, pojawiła się odezwa rządu niemieckiego do społeczeństwa, zwracająca uwagę na katastrofalny stan ekonomiczny kraju i żądająca ulg na polu spłaty odszkodowań. Rozporządzenie prezydenta obarcza głównie warstwy pracujące, zmniejsza pensje urzędnicze, zasłki dla bezrobotnych, podwyższa podatek od cukru. Wywołało wskutek tego wzburzenie między partjami, obawiającymi się o wpływy między wyborcami. Tak jak dziś sprawy stoją, znaczna większość stronnictw żąda zwołania Reichstagu w tej sprawie, gdy do niedawna tylko partje skrajne domagały się tego.

Kroki rządu niemieckiego, dokonane z myślą o Chequers, miały poprzeć akcję jego przedstawicieli w Anglii, podkreślić sytuację Niemiec i fakt, że robi się wszy-

sko, aby ją opanować — ale, że to nie wystarczy.

Równocześnie niemal, też w przededniu Chequers, odbyły się dwa zjazdy nacjonalistyczne pod hasłem rewizji granic we wszystkich kierunkach — zjazd we Wrocławiu i Akwizgranie. Rządowi niemieckiemu nie były one może na rękę, ale w każdym razie użył ich, jako atutu: „Jeżeli nie przyjdziecie nam z pomocą, nie poczynicie ustępstw, to wzmocnienie radykalizm u nas”. — Echo tych zjazdów na świecie było bardzo donośne. Czy było pomyślne dla Niemiec, o tem wolno wątpić.

Natomiast umiarkowane i rozsądne uchwały kongresu socjaldemokracji niemieckiej, który odbył się w Lipsku, wzmocniły stanowisko gabinetu w Berlinie.

Sprawa odszkodowań niemieckich pozostaje w związku faktycznym bardziej niż prawnym z długami państw aljanckich, zaciągniętymi w Ameryce. Niemcy doszły do przekonania, że sprawę tę lepiej zainaugurować w Londynie, niż w Nowym Yorku Niewątpliwie, wobec kłopotów, w których znalazły się Stany Zjednoczone, trudno spodziewać się od nich miękkiego serca w sprawie ich wiarygodności.

Niemniej jednak rozpatrując horyzont polityczny trzeba stwierdzić że sprawa odszkodowań — w nowej swojej fazie — weszła na porządek dzienny. Trudno przewidzieć ostatnią formę rozwiązania.

Amerkański sekretarz stanu spraw zagranicznych, Stimson przyjedzie w lecie do Europy „dla odpoczynku” i wstąpi do Londynu, Paryża, Rzymu i Berlina.

Można się domyślać, że charakter podróży amerykańskiego męża stanu nie będzie wyłącznie wypoczynkowy.

## Nowa ustawa alkoholowa

Został ogłoszony w Dzienniku Ustaw tekst nowej ustawy przeciwalkoholowej, która obowiązuje od 17 czerwca r. b.

W odróżnieniu od dawnej ustawy, która liczbę miejsc sprzedaży napojów alkoholowych normowała w stosunku do liczby ludności, nowa ustawa ustala, ściśle biorąc, 20.000 miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Rozdział tej liczby na poszczególne województwa zostanie dokonany w drodze rozporządzeń ministra skarbu i ministra spraw wewnętrznych.

Sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w dni niedzielne i świąteczne na podstawie nowych przepisów zakazane jest od godziny 6-ej rano do 2 po południu. Ograniczenie to winno być ściśle przestrzegane. Zakaz ten może być rozciągnięty do 6-ej po południu w tych wypadkach, gdy w danych miejscowościach zwłaszcza wiejskich, odprawiane są stale w tym czasie nabożeństwa, gromadzące liczniejsze rzesze wiernych.

Ukaże się rozporządzenie, przekazujące wojewodom uprawnienie do wydawania zakazów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w miejscowościach lub rejonach na wypadek, gdy wymagać tego będzie bezpieczeństwo i spójność publiczny.

Ograniczenia dotychczasowe co do odległości miejsc wyszynku napojów alkoholowych od zakładów naukowych i wychowawczych oraz cmentarzy ulegną według brzmienia nowych przepisów, rozszerzeniu przez zakaz wydawania koncesji na punkty znajdujące się w odległości krótszej niż 100 metrów od tych miejsc, na cele specjalnie przeznaczone.

Dotychczasowy bezwzględny zakaz sprzedawania alkoholu nieletnim (do 21 lat), uczniom wszelkiego rodzaju szkół oraz zakaz podawania napojów alkoholowych wzamian za różne wykonane prace i pod zastaw, został utrzymany i rozszerzony przez wprowadzenie nowego zakazu sprzedawania alkoholu wzamian za zboże lub inne wytwory gospodarstwa wiejskiego.

Ustawa wprowadza nowy przepis o odpowiedzialności osób za przebywanie w lokalu z wyszynkiem napojów alkoholowych po godzinie prawnie przepisanej oraz o odpowiedzialności gospodarza za zezwolenie gościom na przebywanie w jego lokalu.

## Wycieczka Koła Kobiet

W dniu 28 i 29 czerwca r. b. Koło Kobiet N. P. R.-L. organizuje wycieczkę do Warszawy pod epidą Tow. Kult. i Ośw. Rob. „Pochodnia”.

W programie: Uczczenie Migoty Nieznanego Żołnierza, zwiedzenie Katedry, Zamku, Łazienek, Muzeum Narodowego i Wojskowego, Cytadeli, oraz wycieczka do Wilanowa.

Koszty przejazdu, noclegów, obiadów i tramwaj 25 zł. Wyjazd w dniu 27 czerwca o godzinie 7 wieczorem.

Informacji udziela, oraz przyjmuje wkłady na koszty podróży w każdy piątek od 7 — 8 wiecz. dyżurna Koła w klubie przy ul. Piotrkowskiej 91. Zarząd

## Żądamy ubezpieczenia na starość

KINO-TEATR DŹWIĘKOWY!

**LUONA**

Początek seansów o godz. 3.30 p. n. w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł., ostatni o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: Na I senas od 1 zł. w sobotę i nieds. od 12-3 75 gr. i 1 zł.

Arcydzieło dźwiękowe słynnej wytwórni FOX-FILM. Realizacja króla reżyserów Franka Borzage'a

## „PIEŚŃ MEGO SERCA”

W rolach głównych najslynniejszy śpiewak świata jedyny niezastąpiony następca CARUSA.

**JOHN MACK CORMACK**

i rasowo piękna

**O'SULIVAN**